

opr. XI
2/8

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. ... 48 56 60 22 186
e-mail: fapak@wp.pl, www.zawacka.pl



poza Pom.

† Maria Stanisława
Sadkowska

Ciechocinek Okr. Rad-Kiel.
NSZ

04-345 Warszawa

19.07.2007

prof. Sadkowski

Przybylska Maria
zam. Sadkowska
ps. „Niezapominajka”
Głubal
JK-760/1869 Pom.

pt. Memoriał

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Porzybylska Maria.....
T. II - 760/1869 Pom.....
pob a Pom. Cieszcinek - Okr. Łódź - Lódź
NSZ

I./1. Relacja k. 5 s. 1-5

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 3 s. 1-3

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację k. 1 s. 1

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja

1) korespondencja..... k. 13 s. 1-14.

.....
.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 5

VI. Fotografie dziesiąt ikonografii

1/1. Relacja Praybył ska Maria sam.
Sadkowska

1. Relacja Marii Stanisławy ^{Sadkowskiej}
Sadkowskiej o
Służbie wojennej w latach 1939-1945 z
15.02.2001r., mpis, kopia

k. 3 s. 1-3

2. Uzupełnienie relacji o służbie wojennej w
l. 1939-1945, mpis, oryg. (z. dz. 2070/WSK/2001) k. 2
z 21.04.2001r.

s. 4-5



1

Maria-Stanisława SADKOWSKA
ps. "Niezapominajka"
zam. Wspólna Droga 5 m. 19
04-345 W a r s z a w a

RELACJA o SŁUŻBIE WOJENNEJ w latach 1939-1945.

Ja, Maria Stanisława z PRZYBYLSKICH SADKOWSKA, urodziłam się 7 maja 1927 r. w Ciechocinku - w ówczesnym powiecie nieszawskim - obecnie Aleksandrów Kujawski.

Rodzice moi - Eugeniusz i Eugenia z WYBORSKICH, z racji swojej działalności zawodowej, a w szczególności rzemieślniczo-handlowej, zaliczani byli do przednich obywateli w mieście. Obecnie, oboje już nie żyją, a ich zgon w znycznym stopniu przyspieszyły przeżycia w latach 1939-1945.

Do wybuchu wojny, uczęszczałam do Szkoły Podstawowej w Ciechocinku, której jednak, na skutek zaistniałej sytuacji nie ukończyłam. W tym czasie należałam do Gromady Zuchów przy Żeńskiej Drużynie Harcerskiej im. Emilii Plater w Ciechocinku.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich do miasta, rodzice moi, ze względu na swój status, znaleźli się jako jedni z pierwszych na liście rodzin przeznaczonych do represji. Wynikiem tego stało się wiosną 1940 r. pozbawienie nas wszystkiego co posiadaliśmy i wysiedlenie z miasta. Miałam wówczas zaledwie 12 lat.

W wagonach towarowych, pod silną strażą, przewieziono nas do obozu w Łodzi, skąd po prawie 3-ch miesiącach, szczególnie ciężkich, przetransportowano nas do Wodzisławia k/Jędrzejowa w województwie kieleckim. Ja byłam najstarszym dzieckiem w rodzinie. Najmłodszy brat miał zaledwie 4 lata i chyba widok udręki w tych tak ciężkich dla rodziny dniach, spowodował, że wiele się w tym czasie nauczyłam i rozumiałam - po prostu wydorósłam.

Życie w nowych warunkach, w przeciwieństwie do dawnych, było wyjątkowo trudne gdyż nie posiadaliśmy nic po za tym co na sobie. Niemcy bowiem nie pozwolili zabrać z sobą żadnego mienia, tylko po małym węzełku, a w czasie ładowania nas do wagonów, zabrali rodzicom ślubne obrączki, a mamie z uszów kolczyki. Wprawdzie tamtejsi ludzie w Wodzisławiu wiele nam pomogli, ale głównie były to środki, aby za-

./.

zet. do listu z 15.02.2001r.

spokoić głód. Ojciec robił co mógł aby nas utrzymać, ale prawdopodobnie opinia o naszej rodzinie dotarła z Ciechocinka - ówczesnego Hermannsbada do Wodzisławia, gdyż pod jakimś błachym pozorem został on aresztowany i osadzony w więzieniu w Jędrzejowie, gdzie trzymano go ponad 2 miesiące. Być może wrogie represje dotykały nas też z racji, że ciotecznygo mojego brata Leszka LOCHMANOWICZĄ poszukiwano wówczas listem gończym na skutek oskarżenia przez obywateli pochodzenia niemieckiego, zamieszkujących we wsi Słońsk k/Ciechocinka, o to, że z grupą młodych jak on kolegów, doprowadzał ich do polskich władz wojskowych, ponieważ stwierdzili oni, że właśnie ci Volksdeutsche lusterkami dawali sygnały samolotom niemieckim latającym nad miastem. W rezultacie, ów mój brat został przez Niemców schwytany, przewieziony do Ciechocinka na konfrontacje, a po niej osadzony w więzieniu w Inowrocławiu i tam w 1943 r. stracony.

Na marginesie również nadmieniam, że mój wuj - rodzony brat matki Wacław WYBORSKI - został, w pierwszym dniu wkroczenia wojsk niemieckich do Ciechocinka, przez nie rozstrzelany za to, że stawił im opór, w obronie bitych polskich dzieci. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ów wuj, w kwietniu 1939 r. wrócił do Polski z Francji, dokąd wyemigrował, a raczej uciekł, przed wezwaniem do wojska rosyjskiego.

Wracając do naszej sytuacji, po aresztowaniu ojca, była ona wyjątkowo ciężka. Wówczas ja, jako najstarsza z rodzeństwa, poczułam się do obowiązku udzielenia pomocy mamie, po przez zdobywanie środków do życia. Zaczęłam bliżej kontaktować się z tamtejszą młodzieżą i prosto "handlować". Szczególnie zaprzyjaźniłam się z Zofią KOWALIKI która właśnie utorowała mi drogę do ruchu oporu. Wówczas, ani ona, ani ja nie zdawałyśmy sobie sprawy z tego co to jest za ugrupowanie. Chodziło nam głównie o to, aby przeciwstawić się wrogom.

Oficjalnie, wstąpiłam do organizacji NSZ w lipcu 1943 r. Przyjęto mnie w Placówce "Staropole" i skierowano do Plutonu "ZAWIERUCHY", w którym tenże był dowódcą i przyjął ode mnie przysięgę, nadając mi pseudonim "NIEZAPOMINAJKA". Później, okazał się nim Józef POWROŹNIK. Obok kolportowania prasy, pszeszłam również w owym plutonie "ZAWIERUCHY" szkolenie sanitarno-wojskowe, co okazało się szczególnie przydatne w okresie, kiedy to w 1944 r. po wybuchu Powstania Warszawskiego zaczęto przywozić do Wodzisławia rannych żołnierzy - powstańców wal-

./.

czących w Warszawie. Wówczas, Szkołę Podstawową Nr. 2 przekształcono na szpital - i tam, jako sanitariuszka pracowałam bez przerwy, często po 20 godzin na dobę.

Ze środowiskiem w ruchu oporu w NSZ zerwałam kontakt w styczniu 1945r. kiedy to organizacja ta stała się nie mile widziana, a jej członków wogóle nie uznawano za kombatantów.

Po zakończeniu działań wojennych, wróciłam wraz z rodziną do Ciechocinka i niezwłocznie podjęłam naukę w zakresie szkoły średniej. W roku 1949 ukończyłam Miejskie Liceum Handlowe w Inowrocławiu, zaś po zawarciu w 1952 r. związku małżeńskiego z Józefem SADKOWSKIM wyjechałam z Ciechocinka do Warszawy, gdzie podjęłam pracę zawodową, początkowo w przedsiębiorstwie "HYDROTREST", a po jego reorganizacji w Zakładach Radiowych "RAWAR". Tam pracowałam nieprzerwanie do 1987 r. t.j. do czasu przejścia na emeryturę.

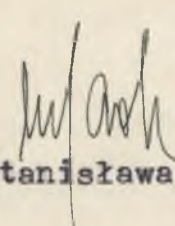
Dla porządku podaję dane personalne osoby, która rekomendowała mnie do NSZ.:

Zofia KOWALIK - pseudonim "KALINA"
ur. dnia 24 września 1926 r. w Lubaniu k/Włocławka
córka Jana i Zofii z Krzeczzkowskich
zam. ul. Olimpijska 46 m. 6
99-300 K u t n o

Po reaktywowaniu oddziałów NSZ i uznaniu ich członków za kombatantów
- w 1995 r. za moją działalność w tej organizacji zostałam odznaczona
KRZYŻEM NARODOWEGO CZYNU ZBROJNEGO;
- oraz ODZNAKĄ WETERANA WALK o NIEPODLEGŁOŚĆ
zaś 22 maja 2000 r. nadana mi stopień
PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

Załączam kopie dokumentów potwierdzających powyższe dane.

Warszawa, dnia 15 lutego 2001 r.


/Maria-Stanisława SADKOWSKA/

Maria Stanisława SADKOWSKA
zam. Wspólna Droga 5 m 19
04-345 W a r s z a w a

Warszawa, 2001 kwiecień 21

U Z U P E Ł N I E N I E
relacji o służbie wojennej w latach 1939-1945

W uzupełnieniu mojej relacji, przesłanej przy piśmie z dnia 15 lutego b.r. podaję poniżej co następuje:

W lipcu 1943 r. po zaprzysiężeniu mnie przez Józefa POWROZNIKA, ps. "ZAWIERUCHA", moja działalność konspiracyjną polegała głównie na gromadzeniu środków opatrunkowych, co w istniejących wówczas warunkach nie było łatwe, gdyż w tak małym miasteczku, jakim był Wodzisław i pracująca tam jedna skromnie wyposażona apteka, nie dawała ku temu możliwości. A potrzeby w tym zakresie były b. duże, bo ciągle w lasach walczyli "Leśni Chłopcy - Jędrusie". Dlatego każdy mój "wypad" do Warszawy, Jędrzejowa czy Kielc - nawet w zupełnie innych celach - miał na uwadze "zdobycie" środków opatrunkowych, jodyny czy wody utlenionej.

Przy tych okazjach, ważnym zagadnieniem było także kolportowanie prasy i ulotek, przywożonych głównie z Warszawy, a na miejscu także przekazywanie informacji z nasłuchu radiowego.

W tym czasie podjęłam też naukę w zakresie opatrywania rannych. Ukończyłam wówczas dwa tego rodzaju kursy, które - pod czujnym okiem dr. CZAJKOWSKIEGO ps. "KURZAWA", prowadziła instruktorka p. Aniela ŁOSIAKOWSKA. Te umiejętności okazały mi się szczególnie przydatne i pożyteczne gdy po wybuchu Powstania Warszawskiego, zaczęto masowo przywozić do Wodzisławia rannych żołnierzy oraz osoby cywilne, poszkodowane w wyniku walk.

Rannych lokalizowano wówczas w prowizorycznie zorganizowanym szpitalu, przekształconym ze Szkoły Podstawowej nr. 2 w Wodzisławiu.

Wtedy, wraz z innymi dziewczętami, podjęłam tam pracę sanitariuszki, którą pełniłam nieprzerwanie do końca t.j. do mojego wyjazdu z miasta po zakończeniu działań wojennych.

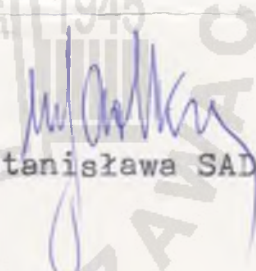
./.

zwt. do listy z 21.04.2001

W między czasie, w grudniu 1944 r. zostałam skierowana do Oddziału Leśnego "BOHUNA", działającego wówczas w okolicy Księża Małego. Tam przeszkolono mnie na "Łączniczkę". Te czynności, niezależnie od pracy w szpitalu, pełniłam pomiędzy placówką "STAROPOLE" a placówką "TREBOWLA" działającą w okolicach Droblina. Tam też zapoznałam się z obsługą broni palnej "STENOW" i "VISOW".

Wprawdzie szczegółów dokładnie nie pamiętam, może z powodu emocjonalnego wówczas przeżycia, ale pewnej nocy uczestniczyłam w odbiorze lądowania desantu. Miało to miejsce na terenach Gibałtowa, Maciejowa i Boczkowic. Tam go oczekiwano. Jak się później dowiedziałam, odbiór ten organizował "Oddział Brygady Świętokrzyskiej" pod dowództwem mjr. "HUBALA".

Po zakończeniu działań wojennych, czyniłam wszystko, aby o tych okropnych czasach zapomnieć. Byłam szczęśliwa, że w znacznym stopniu to mi się udało, choć w rezultacie przy odtwarzaniu w pamięci tamtych dni i przeżyć, wprost nie chce się wierzyć, że wszystko to działo się naprawdę.....


/Maria Stanisława SĄDKOWSKA/

Wpłynęło dnia 30.04.
L.dz. 2070 LISK 2001

1/2. Dokumenty dotyczące osoby rełatora: Przybylska
Maria z am. Sadkowska

1. Legitymacja Odsianki Weterana. Walki
o niepodległość, kserokop. 1995r.

lk. 1 s. 1

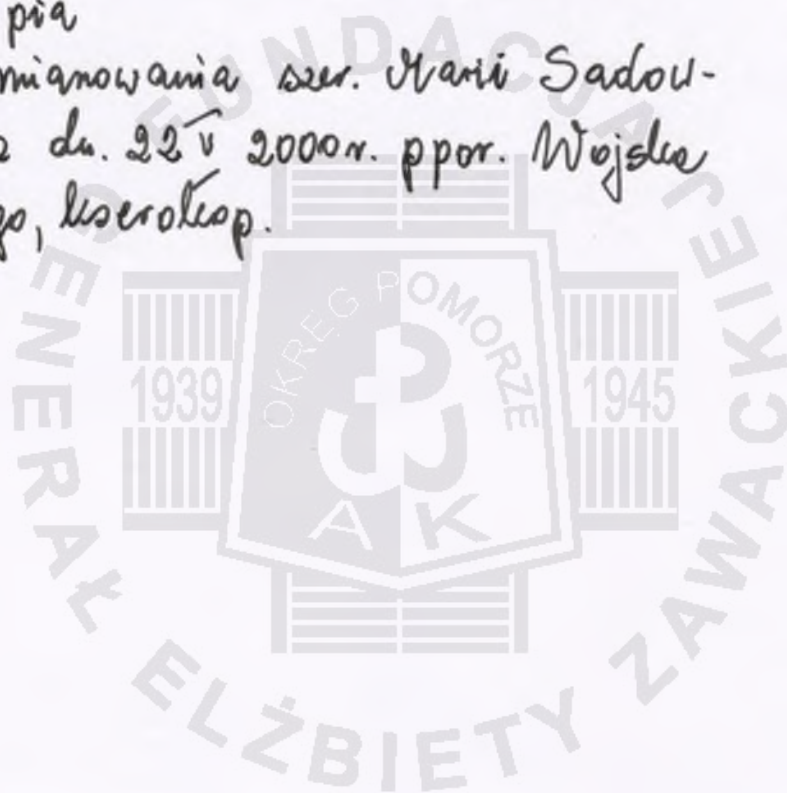
(leg. nr. 629659/1179)

2. Legitymacja Gwiazdy Narodowego Łączy
Zbrojnego (nr 8-95-438) z 11 IV 1995r.,
kserokopia

lk. 1 s. 2

3. Akt mianowania ser. Marii Sadou-
skiej z dn. 22 V 2000r. ppor. Wojska
Polskiego, kserokop.

lk. 1 s. 3



7/12/1



KIEROWNIK
URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
SEKRETARZ STANU

przyznaje

Panu (Pani) **Marji**.....
Sadkowskiej.....

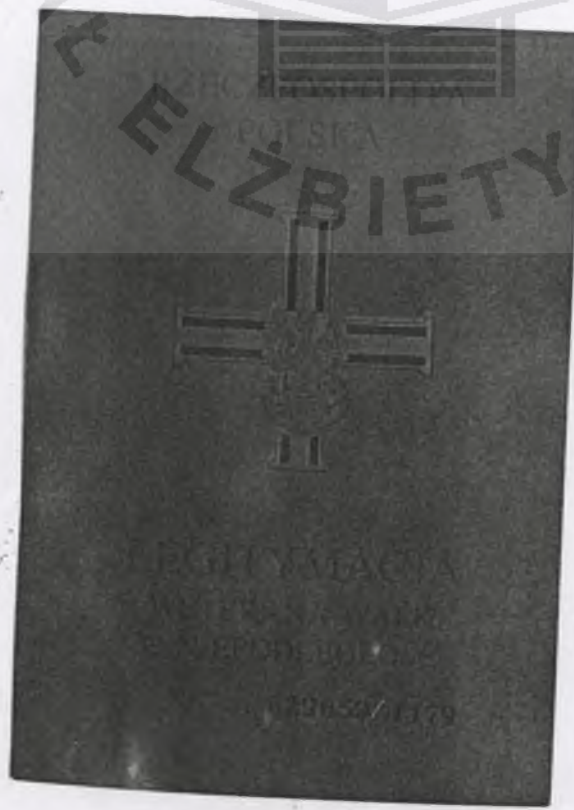
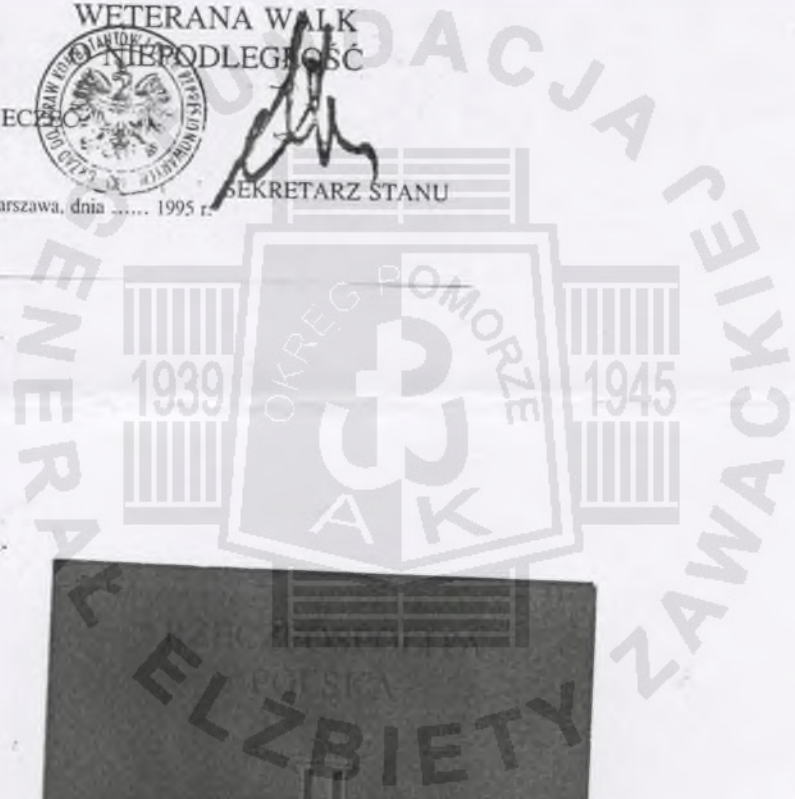
ODZNAKĘ
WETERANA WALK
NIEPODLEGŁOŚĆ

PIECZĘC



SEKRETARZ STANU

Warszawa, dnia 1995 r.



7/12/2

RZECZPOSPOLITA POLSKA

POSTANOWIENIEM

z dnia 11 kwietnia 1995 r.

LEGITYMACJA

Pani **SADKOWSKA**

Maria c. Eugeniusza

odznaczona została

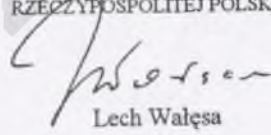
Nr 8-95-438

**KRZYŻEM
NARODOWEGO CZYNU
ZBROJNEGO**

Warszawa

dnia 11 kwietnia 1995 r.

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



Lech Wałęsa

1/2/3



SIŁY ZBROJNE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

mianował

nie będącego w czynnej służbie wojskowej

.....
szer. SADKOWSKA Maria c. Eugeniusza..... r.1927.....

na stopień

PODPORUCZNIKA WOJSKA POLSKIEGO

z dniem 22 maja 2000 roku



Zbigniew HEWANDOWSKI
gen. bryg.

S Z E F
WOJEWÓDZKIEGO SZTABU WOJSKOWEGO
W A R S Z A W A

..... 17.08.2000 r.
(data)

- II. Materiały wspomniające relikje: Pragybylska
/ Maria sam. Sadkowska
1. E. Skerska, biogram Marii Sadkowskiej, Biuletyn, nr 2/2008, s. 57, kserkop. k. 15, 1



11/11

Dnia 19 VIII 2007 r. zmarła w Warszawie ppor. **MARIA SADKOWSKA** z d. Przybylska ps. Niezapominajka w latach 1943–1945 żołnierz Narodowych Sił Zbrojnych w Wodzisławiu koło Jędrzejowa w Okręgu Świętokrzyskim.

Urodziła się 7 V 1927 w Ciechocinku i tam mieszkała z rodzicami do wysiedlenia. W Ciechocinku uczęszczała do szkoły powszechnej i należała do gromady zuchów przy Żeńskiej Drużynie Harcerskiej im. Emilii Plater.

Wiosną 1940 wraz z rodzicami i bratem została wysiedlona z Ciechocinka do obozu przesiedleńczego w Łodzi, a stamtąd do Wodzisławia.

Do konspiracji wprowadziła Marię Zofia Kowalik ps. Kalina (zam. Kociołowicz) w lipcu 1943 na Placówce krypt. „Staropole”. Została zaprzysiężona przez Józefa Powroźnika ps. Zawierucha. Przydzielona do plutonu „Zawieruchy” kolportowała ulotki, prasę konspiracyjną przetrzucaną tu z Warszawy oraz zdobywała leki, materiały opatrunkowe dla oddziałów partyzanckich. W tym celu wielokrotnie odbywała niebezpieczne podróże, m.in. do Warszawy. W oddziale „Zawieruchy” przeszła szkolenie wojskowe i szkolenia sanitarne. Po wybuchu Powstania Warszawskiego aż do zakończenia działań wojennych na tym terenie była sanitariuszką w szpitalu polowym w Wodzisławiu, dokąd przywożono rannych żołnierzy i cywilów. Równocześnie, od grudnia 1944, peł-



Biuletyn 2/55/2008

57

niła funkcję łączniczki między Placówką „Staropole” a Placówką „Trembowola”, działającą w okolicach Droblina koło Książa Małego.

Po wojnie wróciła z rodziną do Ciechocinka, ukończyła Miejskie Liceum Handlowe w Inowrocławiu. Po wyjściu za mąż w 1952 r. zamieszkała w Warszawie. Przed przejściem na emeryturę w 1987 pracowała w Zakładach Radiowych „Rawar”.

Została m.in. odznaczona Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego, posiadała Odznakę Weterana Walk o Niepodległość.

Elżbieta Skerska

IV / 1. Korespondencja bieżąca: Fundacja -
Przybylska Maria zdm. Sadkowska

1. Pismo Fundacji - Arch. WSK - do Marii
Sadkowskiej z 3.01.2001r. o sprawie
relacji k. 1 s. 1
2. Pismo M. Sadkowskiej z 15.02.2001r.,
oryg. k. 1 s. 2
3. Pismo Memoriatu gen. Marii Wittke
do M. Sadkowskiej z 22.03.2001,
kserokop. k. 1 s. 3
4. Pismo M. Sadkowskiej do Fundacji
z 21.04.2001, oryg. k. 1 s. 4
5. Pismo Fundacji (Memoriatu) do Marii
Stanisławy Sadkowskiej z 16.07.2001r. k. 1 s. 5
6. Pismo Fundacji z 18.12.2001, rękop.
kserokop. k. 1 s. 6
7. Pismo do Fundacji z 8.01.2002
- p. Sołchwanowski Hanna, rękop. oryg. k. 1 s. 7
8. Pismo Fundacji z 18.02.2002,
mpis, ksero k. 1 s. 8
9. Pismo Józefa Sadkowskiego do Fundacji
z 28.08.2008, rękop. oryg. k. 1 s. 9
10. Pismo Fundacji z 17.09.2008,
mpis, kserokop. k. 1 s. 10
11. Pismo Fundacji z 13.10.2008,
rękop. ksero vertel. k. 1 s. 11-12

cd. IV/1

12. Listo Fundacji z 9.01.2009
do f. Sadkowskiego, mpis, ksero k. 1 s. 13
13. Listo f. Sadkowskiego do
Fundacji z 28.01.2009, mpis. oryg. k. 1 s. 14



IV/11/1

kopie

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 65-22-186
87-100 TORUŃ

Toruń 3 I 2001 r.

Pani Maria Sadkowska
ul. Wspólna Droga 5 m 19
04-345 Warszawa

1.dz.0001/WSK/2000

Szanowna Pani,

Nazywam się Dorota Kromp i pracuję w Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w dziale Wojskowej Służby Kobiet, który to dział zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet działających w czasie wojny w konspiracji (nie tylko w AK, ale także w innych tajnych organizacjach). Utrzymujemy korespondencję z osobami z całej Polski, a także z zagranicy, które przysyłają do nas materiały nie tylko o sobie, ale także o innych znanych im z konspiracyjnej działalności kobiet. Jedną z takich osób jest pani Halina Szczepańska z Warszawy, od której otrzymaliśmy Pani dane i adres. Pani Szczepańska napisała, że działała Pani w NSZ okręg Świętokrzyski na terenie Wodzisławia k/Jędrzejowa w okresie od lipca 1943 r. do maja 1945 r. Pozwoliłam sobie osobiście do Pani napisać z prośbą o przysłanie własnej relacji ze swej wojennej działalności, a także związanych z tą działalnością innych materiałów (dokumentów lub ich kopii, a także zdjęć, z jak najdokładniejszą datą). Poza tym jeśli posiada Pani jakieś informacje lub materiały o innych kobietach działających w konspiracji również jesteśmy tym zainteresowani. Mam nadzieję, że uda mi się zainteresować Panią współpracą z nami i zechce Pani do nas napisać o ile inne obowiązki czy też stan zdrowia pozwolą Pani na to. Ważny jest dla nas każdy kontakt.

Dołączam materiały dotyczące powstania i działalności Fundacji „Archiwum Pomorskie AK”. Memoriału Generał Marii Wittek, dwa ostatnie numery biuletynu wydawanego przez fundację, a także schemat relacji WSK. Przesyłam serdeczne noworoczne życzenia i liczę na Pani odpowiedź.

Z wyrazami szacunku

mgr Dorota Kromp
Dokumentalistka Archiwum WSK

IV/1/2
Maria Stanisława SADKOWSKA
zam. Wspólna Droga 5 m 19
04-345 W a r s z a w a

Warszawa, 2001 luty 15

Wpłynęło dnia 23.02
Liczba 343 HSK 2001
D.O.

Pani
Mgr. Dorota K R O M P
Fundacja Archiwum Pomorskie Armii
Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 T o r u ń

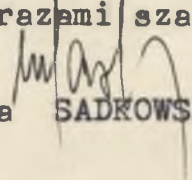
Szanowna Pani Magister!

W odpowiedzi na tamtejsze pismo z dnia 3 stycznia b.r. w załączeniu przesyłam odnośną relację, dotyczącą mojej działalności wojennej w latach 1943 - 1945, w szeregach NARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH ✓ na terenie Wodzisławia k/Jędrzejowa.

Przykro mi bardzo - ale z uwagi na to, że bardzo dawno straciłam kontakt z w/w środowiskiem, obecnie nie jestem w stanie wskazać kogokolwiek z osób, z którymi wówczas współpracowałam - tym bardziej - że daleko zaawansowana choroba serca, uniemożliwia mi normalne życie i kontakty z ludźmi.

W odniesieniu do założeń działalności Fundacji - jestem pełna podziwu dla osób, które podjęły się tak trudnego zadania.

Z wyrazami szacunku


/Maria SADKOWSKA/

Załączników: 4

TV/11/3

MEMORIAL

General Marii Wittek

Toruń 22 III 2001 r.

l.dz.733 WSK 2001 r

Pani Maria Sadkowska
ul. Wspólna Droga 5 m 19
04-345 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękuję za tak szybką odpowiedź na mój list. Na podstawie przesłanych przez Panią materiałów zostanie założona w naszym Archiwumteczka osobowa na Pani nazwisko. Ponieważ urodziła się Pani w Ciechocinku, ale w czasie wojny działała w okręgu kieleckim Pani teczka prawdopodobnie będzie umieszczona w dziale Pomorzacy poza Pomorzem.

Z wielkim zainteresowaniem przeczytałam Pani relację. Przeżycia Pani i Pani rodziny w czasie wojny były bardzo dramatyczne tym bardziej cieszę się, że zechciała Pani podzielić się tym z nami. Szanowna Pani pozwolę sobie mieć jeszcze jedną prośbę: czy nie zechciałaby Pani przesłać do nas swojej fotografii, najlepiej z czasu okupacji lub współczesnej? Poza tym, oczywiście jeśli zdrowie Pani na to pozwoli, mogłaby Pani opisać nieco dokładniej Pani działalność w NSZ.

Cieszę się bardzo, że zechciała Pani nawiązać na nami kontakt. Dziękuję także za adres Zofii Kowalik ps. „Kalina”, w najbliższym czasie postaramy się nawiązać z nią kontakt. Przesyłam serdeczne pozdrowienia i życzę Pani jak najlepszego samopoczucia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
mgr Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. me
L.dz. 373/WK
Joz

Maria Stanisława SADKOWSKA
zam. Wspólna Droga 5 m 19
04-345 W a r s z a w a

Warszawa, 2001 kwiecień 21

14/1/4

Wpłynęło dnia 30. 04.
Licz. 2070 WSK 2001
D.W.

Pani
Mgr. Dorota K R O M P
Fundacja Archiwum Pomorskie
Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2
87-100 T o r u ń

Szanowna Pani Magister!

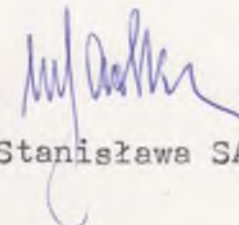
Przede wszystkim, serdecznie dziękuję za miłe słowa, przesłane mi w liście z dnia 22 marca b.r.

W odpowiedzi na tenże list oraz w nawiązaniu do mojej relacji o służbie wojennej w latach 1939 - 1945 pragnę zgodnie z Pani życzeniem, uzupełnić ją o dane, które z trudem odtworzyłam w swojej pamięci. Podkreślam, że z trudem, bowiem upływ czasu, dawno zerwane kontakty jak również niezadowolający stan zdrowia - absolutnie temu nie sprzyjają.

W związku z powyższym przesyłam w załączeniu owe uzupełnienie relacji oraz zdjęcie, o które Pani prosiła.

Łączę wyrazy szacunku i poważania -

Załączników: 2


/Maria Stanisława SADKOWSKA/

W/1/5

Toruń 16 VII 2001 r.

MEMORIAŁ General Marii Wittek

l. dc. 2633 USK | 1001

Pani Maria Sadkowska
ul. Wspólna Droga 5 m. 19
04-345 Warszawa

Szanowna Pani,

Dziękuję za przesłanie szczegółowego uzupełnienia relacji i swoich fotografii. Zostaną one dołączone do Pani teczki. Przepraszam, że dopiero teraz odpisuję, ale wyniknęło to z nadmiaru obowiązków. Cieszę się, że tak chętnie współpracuje Pani z nami, mimo że jak Pani pisze zdrowie nie w pełni dopisuje. Szanowna Pani, mam nadzieję że nie straci Pani cierpliwości jeśli pozwolę sobie na kolejną prośbę. Zależy nam aby w teczkach było jak najwięcej dokumentów, nie tylko związanych ze służbą wojenną (np. metryka urodzenia, świadectwa szkolne, metryka ślubu itp.). W związku z tym gdyby mogła Pani przesłać do nas te dokumenty lub ich kserokopie to byłibyśmy bardzo wdzięczni.

Szanowna Pani, przy Fundacji działa Memoriał General Marii Wittek skupiający osoby wspierające naszą działalność. Zachęcam Panią do podpisania zgłoszenia. Osoba tak chętnie współpracująca jak Pani będzie bardzo cennym współpracownikiem dla Fundacji. Mam nadzieję, że pozytywnie odniesie się Pani do mojej propozycji. Załączam serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

od p. me

l. dc. 2070 WSK

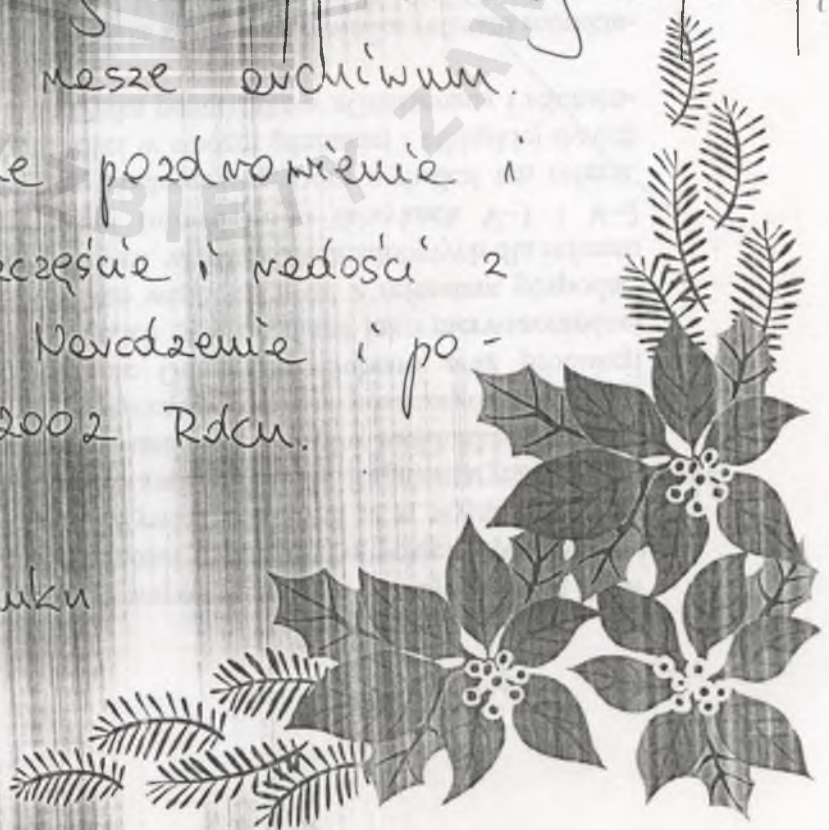
01.

list do Pani
Sobowuskiej
Szamowa Pani,

Toruń 18 XII 2001/6
wystawo wraz
z Biuletynem.

Komystając z tekstu miłej okazji jaką jest
wysyłka Biuletynu wraz z życzeniami świątecz-
nymi zwracam się do Pani z następującym pyta-
niem. Z Pani relacji wynika, że być może jest
Pani krewną p. Henry Łochmanowicz. O p. H. Łochma-
nowicz pisze p. Zofia Kowalik z Kutna, podając iż
mieszka w Cichocińku. Jeśli jest to Pani krewna
to proszę o podanie jej adresu. Chcielibyśmy
nawiązać z nią kontakt i prosić o przesła-
nie relacji z przebiegu swojej służby wojennej,
które wzbogaciłyby nasze archiwum.
Zalęczę serdeczne pozdrowienie i
życzenie zdrowie, szczęście i radość z
okazji Świąt Bożego Narodzenia i po-
myślności w Nowym 2002 Roku.

Z wyrazami szacunku
Dorota Kromp
Dokumentalistka
Archiwum
WSK.



Marja Sadkowska
Kopólna Droga 5 m 19
04-815 Kamienno

M-no 8-01-2002 g.

12/11/7

Fundacja Archiwum Pomorskie AK
Pani Dorota Kroup

Wz. 15 01
Wpłynęło dnia
Licz. 0086 HSK 2002
D. U.

Szanowna Pani

Dziękuję za Biuletyn i pytamia świąteczne.
Co do Pani Lechmanowicz, to jest moja kuzynka,
nie podałam jej nazwiska i adresu, ponieważ jest
to osoba bardzo chora, ma trudności w pisaniu,
a nawet w chodzeniu. Uważa, że 4 piętne bez
bez windy, spróbuj jej to miłego, trudne, niechodzą,
nieśmiało, samo, myślenie może być. Bardzo jej zależy.
Dlatego podałam p. Komarik, która jest b. zastępcą
spółdzielni i spróbuj jej pomóc.
W razie konieczności proszę o pomoc i podanie

z pozdrowieniami
Marja Sadkowska

MEMORIAL
General Marii Wittek

11/11/8

Toruń 18 II 2002 r.

FUNDACJA
Archiwum Pomorackie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 55-22-186
87-100 TORUŃ

Pani Maria Sadkowska
ul. Wspólna Droga 5 m. 19
04-345 Warszawa

1.dz.584 WSK

Szanowna Pani,

Dziękuję za list i życzenia. Żałuję, że stan zdrowia Pani kuzynki uniemożliwia jej opracowanie relacji z przebiegu służby wojennej. Może Pani by to zrobiła? Działalność wojenna każdej kobiety, nawet najskromniejsza, zasługuje na upamiętnienie i daje całościowy obraz udziału kobiet w walce o niepodległość Polski.

Szanowna Pani, gdyby zdobyła Pan i jakieś informacje o kobietach-żołnierzach to proszę o przesłanie do nas. Każda wzmianka powiększająca zbiory naszego Archiwum jest dla nas bardzo cenna.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp
Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. na
L.dz. 0086 WSK

2002

IV/11/9

Warszawa 28.8.2008

Juliusz Nadkorni
Kryształna Droga 5m 19
04-345 Warszawa

FUNDACJA	
"Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek" w Toruniu	
Wpłynęło dnia:	6.10.2008
L. dz.	1613 / WSK-412/08 Pom-410
Załączniki:	1 foto
Wzrost:	

Fundacja Archiwum i
Muzeum Pomorskie Armii
Krajowej oraz Wojskowej
Służby Polek
ul. Redmurna 93
87-100 Toruń

Odpowiadając na życzenie Fundacji przesyłam
fotografie moje żony, żony ppow. Marii Stanisławy
Nadkorni, celem dotarcia do projektowanego
biogramu w "Biuletynie".

1201

Mary



IV/11/10

FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244

Toruń, 17 IX 2008

L. dz. 1534 / Pom-410/08

Pan
S. Sadkowski
ul. Wspólna Droga 5 m. 19
04-345 Warszawa

Szanowny Panie!

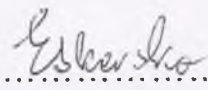
Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci śp. Marii Sadkowskiej z domu Przybylskiej ps. „Niezapominajka”.

W imieniu Pani gen. Elżbiety Zawackiej, Zarządu Fundacji i pracowników składam Panu i Rodzinie Zmarłej wyrazy szczerego współczucia.

Do kolejnego numeru „Biuletynu” Fundacji chciałabym napisać biogram Zmarłej ppor. Marii Stanisławy Sadkowskiej i zgodnie ze zwyczajem dołączyć zdjęcie. W zbiorach naszego Archiwum nie posiadamy zdjęcia śp. „Niezapominajki” i w związku z tym uprzejmie Pana proszę o udostępnienie fotografii Zmarłej.

Łączę pozdrowienia i wyrazy głębokiego szacunku.

Z poważaniem


.....
Elżbieta Skerska dokumentalistka

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Gostary 2, 87-100 Toruń
fax (0-56) 65-22-186
http://www.um.torun.pl/~archAK
e-mail: archAk@um.torun.pl, topak@poczta.onet.pl
Konto: WBK Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

IV/11/11



Pan

Józef Sadkowski

ul. Wspólne Droga 5m.19

04-345 Warszawa



verte!

Szanowny Panie!

IV/11/12

Dziękuję za zdjęcie śp. ppor. Marii
Stanisławy Sadkowskiej.

Po wydaniu "Biuletynu" z biogra-
mem śp. Kasiomki, prześle go Panu.

Będzie to nie przed, jak ma
pozętku przyszłego roku.

Ła cze, pozdrowienia i wyrazy
szacunku.

Z poważaniem
Elżbieta Skerska
dokumentalistka

Tomu 13. 10. 2008



IV/1/13

FUNDACJA

ARCHIWUM I MUZEUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ
ORAZ WOJSKOWEJ SŁUŻBY POLEK



BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUN • UL. PODMURNA 93 • TEL. (0-56) 65-22-186
<http://www.um.torun.pl/AK>, e-mail: AK@um.torun.pl, fapak@wp.pl
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA W TORUNIU · NR RACHUNKU 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244
Toruń, 9 I 2009

Pan
Józef Sadkowski
ul. Wspólna Droga 5 m. 19
04-345 Warszawa

Szanowny Panie !

Zgodnie z obietnicą przesyłam najnowszy numer „Biuletynu” Fundacji, w którym został opublikowany biogram śp. Pana Małzonki Marii Sadkowskiej z domu Przybylskiej ps. „Niezapominajka”.

Do koperty włożyłam kilka egzemplarzy, bo być może okażą się potrzebne, by przekazać je znajomym.

Równocześnie dziękuję za przekazanie Fundacji materiałów pozwalających napisać biogram śp. Marii Sadkowskiej.

Jeżeli Pan sobie tego życzy, to będziemy w dalszym ciągu przysyłać „Biuletyny”.

Chociaż to trochę po czasie, ale życzę Panu wszelkiej pomyślności i zdrowia w 2009 r.

Łączę pozdrowienia i wyrazy szacunku.

Z poważaniem

Elżbieta Skerska dokumentalistka

zak. 4 egz. Biulet.

TV 11/14

Józef Sadkowski
Wspólna Droga 5m19
04345 Warszawa

Warszawa 28 stycznia 2009r.

FUNDACJA
"Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armi Krajowej oraz Hejskowej Szaty Polak"
w Toruniu

Wysłano dnia: 03.02.2009

L. dz.: 11/1514-112/09
Pau-44p

Załączniki:

Referent:

Fundacja

Archiwum i Muzeum Pomorskie
Armi Krajowej oraz Hejskowej
Szaty Polak
ul. Podmurna 93
87-100 Toruń

Upewniam się dzięki za przesyłany mi
pakiet czterech egzemplarzy Biuletynu Fundacji "Archiwum
i Muzeum Pomorskiego AKi HSP m 2/55/2008 oraz
Zywnia Impresje.

Wzruszający numer "Biuletynu" jest mi
szczególnie bliski z uwagi na zaangażowanie w niego
notatkę o działalności mojej sp. Zony
Uwagi Sadkowskiej

Ze względu na okoliczności, że Adresatka
nie żyje, proszę o zaprzestanie nadsyłania dalszych
numerów "Biuletynu"

Dziękuję za dotychczas nadesłane przesyłki,
Zywnia "Fundacji" powodzenia w dalszym upowszechnianiu
działalności mojej szaty Armi Krajowej
oraz HSP.

Łagodnie pozdrawiam
z powrotem

Mary
[Józef Sadkowski]

T: K-760/1869 Pom.

poze Pom.

Przybylska Maria

v. Marty informacyjne
k.

i

N521

SA DKOWSKA MARIA

z Przybylskich

pr. "Nieszczęśliwe"

1939

1945

adres: 04-345 Warszawa
ul. Wspólna Droga 5 m 13.

D.W. 12 2000.

1001 - 112-1234 6,7
2 2 10-09 0 11/12/13

Przybyłska Maria

№ 92
Okr. Rodon-
- Kielec

Członkini № 52.


zob. T: K: 761/1870 Kociłomska Zofia
2. 1/1. 5. 7.

4/8. 11 '09

OSOBA ZGŁASZANA:

Nazwisko *Sadkowska Frybylek*
Imię *Maria* Pseudo *Mierakowiczka*
Przynależność org. *41 St. okr. Świętokrzyski*
Teren działania *Wodzisław Śląski*
Czasokres *VII. 1943 - V. 1945*
Czy żyje? *tak - 04-345 Warszawa*
Obecny adres *Wspólna Droga 5 w 19*
Czy posiada uprawnienia *tak 629659*
Uwagi

ZGŁASZAJĄCY W/W OSOBE:

Nazwisko *Szerepauka x Dwirajski*
Imię *Halina* Pseudo *Cludeta*
Adres *Smolna 9/21 tel. 827-87-57*
00-375 Warszawa
Nr. leg. komb. *14411/77*
Data *12. XI. 2008* Podpis 

4
Lisniadnienie Nr. 629659
Sądkowska Maria Stanisława
ur. 7.5.1924 r. Cieszanów
wyj. 9. IX. 94 r. przez Angol/s. Kamb
od VII 1943 r. do 1.1945 NSZ



Inzybylska Maria

poze 5
Som.

Lmarta 19.07.2007 w
w-wie. Inf. meza Jozefa
Sadkowskiego

18.

Brzybylska Maria

